

UZASADNIENIE

W postanowieniu z dnia 5 sierpnia 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi stwierdził, że spadek po H. K., zmarłej 5 lutego 1960 roku w T., ostatnio stale zamieszkałej w T., na podstawie Dekretu z dnia 8 października 1946 roku – Prawo spadkowe nabyli: mąż B. K. w 1/4 części, córka T. B. w 3/8 częściach oraz syn K. K. w 3/8 częściach.

Sąd Rejonowy ustalił, że 5 lutego 1960 roku w T. zmarła H. K.. W chwili śmierci była w związku z małżeńskim z B. K., który zmarł 2 kwietnia 1987 roku. Spadkodawczyni pozostawiła dwoje dzieci: K. K. (zmarłego 2 maja 2013 r.) oraz T. B.. K. K. pozostawił żonę I. K. oraz dwoje dzieci A. K. i U. Ś..

H. K. nie pozostawiła testamentu.

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny na podstawie załączonych do wniosku odpisów aktów stanu cywilnego i zapewnienia spadkowego, złożonego przez córkę spadkodawczyni – T. B.. Prawdziwość i zupełność powyższych dowodów nie budziła wątpliwości.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. LI przepisów wprowadzających Kodeks cywilny z dnia 23 kwietnia 1964 roku (Dz.U. Nr 16, poz. 94 ze zm.), do spraw spadkowych stosuje się prawo obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy. Spadkodawczyni H. K. nie sporządziła testamentu, z uwagi na to źródłem powołania do spadku po niej jest obowiązujący w chwili jej śmierci Dekret z 8 października 1946 roku – Prawo spadkowe (Dz. U. z 1946r., Nr 60, poz. 328). Krąg spadkobierców ustawowych określony przez art. 17 (dziedziczenie dzieci) i 22 (dziedziczenie małżonka) dekretu ustalony został na podstawie akt stanu cywilnego i zapewnienia spadkowego złożonego przez córkę spadkodawczyni.

Sąd I instancji zaznaczył, że wprawdzie mąż spadkodawczyni, jak i jej syn zmarli, ale już po śmierci H. K.. Zatem należą oni do kręgu spadkobierców, odpowiednio po żonie i matce.

Zgodnie z art. 677 k.p.c. sąd stwierdza nabycie spadku przez spadkobierców, choćby byli nimi inne osoby niż wskazane przez uczestników czy wnioskodawcę. Sąd nie jest związany wnioskiem, w którym podane są osoby powołane do spadku, ale z urzędu ustala krąg spadkobierców. W postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku wymienia spadkodawcę oraz wszystkich spadkobierców, którym spadek przypadł, jak również wysokość ich udziałów - wg stanu faktycznego z daty otwarcia spadku po zmarłej.

Wnioskodawca nie jest spadkobiercą H. K., ponieważ pozostawiła ona osoby powołane do spadku w bliżej kolejności. Do spadku po H. K., zmarłej 5 lutego 1960 roku, na podstawie wskazanego wyżej dekretu Prawo spadkowe, powołani zostali jej mąż B. K. oraz dwoje dzieci: syn K. K. i córka T. B. w częściach po 3/8 każde z nich. Zstępni B. K. i K. K. zostaliby powołani do spadku tylko wtedy, gdyby te osoby nie dożyły otwarcia spadku po H. K..

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła uczestniczka T. B.. Zaskarżyła je w całości i wniosła o jego uchylenie oraz scedowanie na jej rzecz 1/4 części spadku przyznanego jej nieżyjącemu ojcu B. K., względnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w zmienionym składzie orzekającym.

Apelująca zarzuciła obrazę Konstytucji RP poprzez nieuwzględnienie żądań pozwu i wydanie orzeczenia martwego i niewykonalnego, skierowanego do osób nieżyjących oraz oparcie orzeczenia na prawie nieobowiązującym. W jej ocenie Dekret B. – prawo spadkowe z 1946 roku, nie może obowiązywać po 70 latach, a jeżeli nie został uchylony, to liczne nowelizacje prawa spadkowego uczyniły go niewiążącym dla sądów. Poza tym skarżąca podniosła, że pozostali przy życiu spadkobiercy to osoby w podeszłym wieku, które nie mają już sił i zdrowia do dalszego dochodzenia swoich praw. Mogą nie dożyć końcowego wyroku i jego realizacji.

Uczestniczka U. Ś. w piśmie złożonym 8 listopada 2016 r. poinformowała, że ani ona, ani pozostali uczestnicy postępowania nie kwestionują orzeczenia Sądu Rejonowego. Jest dla nich zrozumiałym, że przy ustalaniu

spadkobierców ustawowych stosuje się przepisy obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy, a nie w chwili podjęcia działań w celu ich ustalenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna. Jej złożenie jest wynikiem niezrozumienia celu, jakiemu służy wszczęcie postępowania o stwierdzenie nabycia spadku i wydanie w takiej sprawie orzeczenia.

Przede wszystkim należy wiedzieć, że zgodnie z art. 506 k.p.c., sąd wszczyna postępowanie nieprocesowe na wniosek osób uprawnionych. Tylko w przypadkach w ustawie wskazanych może wszcząć postępowanie z urzędu. Postępowanie w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku regulują przepisy dalsze, tj. art. 669 – 679² k.p.c. Żaden z tych przepisów nie pozwala na wszczynanie spraw o stwierdzenie nabycia spadku z urzędu. To oznacza, że musi do sądu wpłynąć wniosek osoby uprawnionej (spadkobiercy lub innej osoby zainteresowanej wykazaniem, kto dziedziczy po osobie zmarłej). Złożenie wniosku o stwierdzenie nabycia spadku nie jest ograniczone jakimkolwiek terminem. Można go złożyć w każdym czasie, bez względu na to, ile lat upłynęło od śmierci spadkodawcy.

Zakres kognicji sądu w postępowaniu o stwierdzeniu nabycia spadku i treść postanowienia kończącego to postępowanie określają art. 670 i 677 k.p.c. Wymagają one wyjaśnienia przez sąd z urzędu, kto i z jakiego tytułu jest spadkobiercą. Nakazują w orzeczeniu wymienić, poza spadkodawcą, wszystkich spadkobierców oraz ich udziały.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, zauważyć należy, że I. K. zmarła w 1960 roku. Data otwarcia spadku jest decydująca dla zastosowania przepisów regulujących nabycie spadku. W każdej sprawie to, jakie przepisy sąd stosuje, zależy od tego, kiedy zmarł spadkodawca, a nie od tego kiedy wszczęto sprawę o stwierdzenie nabycia spadku po nim. To od uczestników zależało, kiedy wystąpią ze stosownym wnioskiem. W niniejszej sprawie nastąpiło to po upływie 55 lat od śmierci spadkodawczyni.

Sąd Rejonowy prawidłowo przytoczył w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przepisy mające zastosowanie w tej sprawie. Wyjaśnił również, dlaczego nadal mają zastosowanie przepisy dekretu Prawo spadkowe. Wskazanie spadkobierców nie może być przypadkowe, zależne od tego, kiedy uprawnieni zdecydują się uregulować sprawy spadkowe. Dlatego ustawodawca wprowadził zasadę, zgodnie z którą bez względu na czas orzekania o stwierdzeniu nabycia spadku, zastosowanie mają przepisy, które obowiązywały w dacie zgonu spadkodawcy.

Odpowiadając na wątpliwości apelującej wskazać należy, że przywoływany już wielokrotnie dekret został uchylony przez ustawę z 23 kwietnia 1964 roku Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (dz. U. nr 16, poz. 94). Ta sama ustawa w art. LI nakazuje stosować do spraw spadkowych prawo obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy. Powód, dla którego ustawodawca wprowadził taką zasadę, wyjaśniony został powyżej. Przyjęta zasada skutkuje tym, że bez względu na to, kiedy by sąd orzekł o stwierdzeniu nabycia spadku po I. K., tj. bezpośrednio po jej śmierci w 1960 roku, czy po ponad 50 latach, wydane orzeczenie ma taką samą treść. Koresponduje ona z zasadą pewności prawa i nie jest sprzeczna z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

Nabycie spadku następuje z chwilą jego otwarcia (art. 925 k.c., a poprzednio - art. 3 dekretu Prawo spadkowe). Postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku ma charakter deklaratoryjny, tzn. jedynie wskazuje, kto nabył spadek w dacie jego otwarcia. Nie stanowi tytułu egzekucyjnego i nie nadaje się do wykonania przy zastosowaniu przepisów o egzekucji. Celem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku jest bowiem jedynie ustalenie kręgu spadkobierców po określonym spadkodawcy oraz wielkości przypadających im udziałów (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z 19.4.2002 r., III CKN 543/01, opubl. Legalis nr 59547). Omawiane postanowienie ani nie rozstrzyga o sposobie podziału majątku spadkowego, ani o wzajemnych roszczeniach spadkobierców. Inaczej więc, niż oczekuje tego skarżąca, nie ma charakteru orzeczenia kompleksowo rozstrzygającego o wszelkich roszczeniach z tytułu spadkobrania.

Z powyższych względów apelacja, jako pozbawiona usprawiedliwionych podstaw, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.